

Spis treści

WSTĘP	5
ENERGETYCZNE ASPEKTY ZDROWIA CZŁOWIEKA	9
CHOROBY ONKOLOGICZNE	32
TEMAT KOBIECY	32
NISZCZĄCA SIŁA ROZPACZY	45
NIEZDOLNOŚĆ DO OFIAROWANIA	50
NIEZADOWOLENIE Z LOSU	57
UWAGI NA TEMAT CUKRZYCY	70
ZABURZENIA PSYCHICZNE	83
DIALEKTYKA ŚWIADOMOŚCI I PODŚWIADOMOŚCI ...	84
SCHIZOFRENIA	88
GRZECH SODOMY	99
HISTORIA PEWNEJ CHOROBY	106
NARODZINY NOWEGO ŻYCIA	122
PORADY DLA MŁODYCH RODZICÓW	122
ROZMOWA Z CIĘŻARNĄ KOBIETĄ	128
PRZYMUSOWA OFIARA	136
KILKA SŁÓW O ODŻYWIANIU	143
TYPOWE BŁĘDY WIELU LUDZI	157
PODSTAWOWE ZASADY	157
KONSUMPCJONIZM	172
ZAKOŃCZENIE	179

WSTĘP

Niedawno przeczytałem w internecie ciekawe zdanie: „Życie w dziesięciu procentach składa się z wydarzeń, które nam się przytrafiają, oraz w dziewięćdziesięciu procentach z naszych reakcji na te wydarzenia”. Od wielu lat powtarzam, że sami określamy wielkość naszego nieszczęścia.

Nasze zdrowie i los zależą od naszych uczuć i naszego stosunku do życia. Nasz światopogląd i charakter wpływają na nasze postrzeganie wszystkiego, co dzieje się z nami i wokół nas. Jeśli światopogląd i charakter są niedoskonałe, to u człowieka pojawiają się problemy zarówno ze zdrowiem, jak i z losem.

Ludzie uważają, że zostali panami natury, osiągnęli wysoki poziom rozwoju. W rzeczywistości, jeśli oceniamy nie poziom zewnętrzny, materialny, ale poziom zrozumienia, jak zbudowany jest świat i według jakich praw ten świat istnieje, to tutaj postęp jest bardzo nieznaczny. Żyjemy głównie złudzeniami.

Ludzie od dawna rozumieli, że zachowanie, myśli i uczucia wpływają na zdrowie i los. Temat ten naświetlali prorocy, mędrcy, jasnowidze, którzy widzieli poziomy subtelne, przeszłość i przyszłość jednocześnie. Szerzyli wiedzę o tym, jak niegodziwe zachowanie i agresywne uczucia wpływają na zdrowie zarówno samego człowieka, jak też jego potomków.

Nie wyobrażamy sobie, jak bardzo nasze uczucia i czyny mogą zmienić nasze życie, nasze zdrowie, a nawet nasz charakter. Nieprzypadkowo istnieje przysłowie: „Zasiejesz czyn – zbierzesz nawyk, zasiejesz nawyk – zbierzesz charakter, zasiejesz charakter – zbierzesz los”. Nasze emocjonalne postrzeganie świata, nasze uczucia decydują o tym, jakie będzie zdrowie, jak ułoży się los nie tylko nasz, ale także naszych potomków. Stan duszy, podświadomy światopogląd, emocjonalne postrzeganie świata – wszystko to przekazywane jest naszym potomkom.

Jak my wewnętrznie, podświadomie odnosimy się do otaczającego nas świata, tak też świat odnosi się do nas. Sposób, w jaki nasi rodzice i dziadkowie traktowali ludzi oraz sposób, w jaki my traktujemy ludzi, determinuje to, jak ludzie traktują nas. Oznacza to, że nasze uczucia determinują zarówno nasze zdrowie, jak i relacje z ludźmi.

Zdrowie człowieka jest ściśle związane z komunikowaniem się – umiejętnością obcowania z otaczającymi go ludźmi, z naturą, z samym sobą. Nieumiejętność komunikowania się, obcowania z ludźmi powoduje osądzanie, gromadzenie obraz, które prowadzą do chorób. Nieprawidłowy stosunek do losu, nieumiejętność zaakceptowania swojego losu i bycia mu wdzięcznym, niezadowolenie i pretensje do świata – to wszystko także powoduje nieprzyjemności i choroby.

Obecnie lekarze już rozumieją, że u podstaw wszystkich chorób leży nieprzewyciężony stres i obniżenie odporności. Osoba o obniżonej odporności o wiele trudniej znosi stres, a to prowadzi do chorób.

Odporność jest wskaźnikiem głównej energii życiowej, od dawna znanej w Indiach i Chinach – tam energię tę nazywano *praną*, *chi*. Wysoka energia życiowa zapewnia wysoką

odporność. Kiedy energia życiowa słabnie, odporność spada i zaczynają się choroby.

Stres jest reakcją na zmienianie się świata wokół nas, na zewnętrzny dyskomfort. Stres może prowadzić do choroby i śmierci lub powrotu do zdrowia, jeśli prawidłowo odnosimy się do sytuacji.

Stres to wyrzut energii niezbędnej do uratowania się, to reakcja ochronna organizmu. Jeśli ta energia przekształca się w miłość, rozwój i tworzenie, to człowiek powraca do zdrowia. Jeśli natomiast ta energia zostanie skierowana na takie emocje jak irytacja, obraza, żałowanie, nienawiść, rozpacz, to człowiek może zachorować, a nawet umrzeć.

Jeśli człowiek w każdej sytuacji zachowuje w swojej duszy miłość, to przestaje zależeć od otaczającego go świata, jego dusza odnajduje harmonię. Jeśli w sytuacji stresowej człowiek poszukuje możliwości rozwoju i zmieniania się na lepsze, jeśli kieruje się do Boga, to wtedy energia stresu nie jest już kierowana na złość, żałowanie, strach lub rozpacz.

Umiejętność zachowania pozytywnych emocji, dobroduszości, miłości – gdy otoczenie popycha nas do niezadowolania, strachu – jest zdolnością aktywizowania wewnętrznej energii życiowej. Jest to droga do harmonii. Dlatego jeśli człowiek zachowuje miłość w swojej duszy, nie szuka winnych, nie denerwuje się z powodu dyskomfortu, nie ubóstwia stabilności i dobrobytu, to zmierza ku zdrowiu.

Człowiek otrzymuje energię życiową ze swojej duszy, a dusza otrzymuje energię z Praprzyczyny poprzez miłość i jednoczenie się ze Stwórcą. Zdrowie fizyczne człowieka zależy bezpośrednio od jego energetyki. Z kolei stan energetyczny człowieka jest związany z jego uczuciami.

Nasze uczucia mają charakter energetyczny. Uczucia są reakcją człowieka na otaczający go świat, na wydarzenia z teraźniejszości, przeszłości i przyszłości. Agresywne uczucia prowadzą do spadku poziomu głównej energii życiowej. Tracimy tę energię wtedy, gdy nienawidzimy, obrażamy się, popadamy w przygnębienie, żalujemy przeszłości, boimy się przyszłości.

Prawidłowy stosunek do życia polega na umiejętności powstrzymywania się od namiętności*, na okresowym dystansowaniu się, nieprzywiązywaniu się do tego świata, na umiejętności zachowywania miłości, wybaczenia, dążenia do miłości i wiary. Są to podstawowe warunki zdrowia.

* W terminologii Autora są to bardzo silne, niepohamowane pragnienia. Tu i dalej to słowo będzie używane w tym właśnie znaczeniu.

ENERGETYCZNE ASPEKTY ZDROWIA CZŁOWIEKA

Istnieje wiele teorii wyjaśniających, czym jest świadomość i czym są uczucia. Nauka wciąż uważa, że człowiek jest ciałem, aczkolwiek naukowcy dopuszczają jednak prawdopodobieństwo, że jakaś składowa świadomości nadal istnieje nawet po rozpadzie ciała. Oznacza to, że struktury świadomości są bardziej stabilne niż struktury ciała. Poza to zrozumienie nauka jeszcze nie wychodzi.

Badając struktury pola, zauważyłem, że każde wydarzenie najpierw zachodzi na poziomie subtelnym, a dopiero potem zaczyna się jego realizacja na poziomie materialnym. Człowiek ma dwa poziomy struktur pola. Są takie, które zależą od ludzkiego ciała i deformują się, gdy ciało choruje lub umiera. Są też struktury pola, które są pierwotne, pierwszorzędne w stosunku do ciała – najpierw deformują się te struktury, a potem człowiek zaczyna chorować.

Nasze myśli i uczucia są związane z ciałem. Okazuje się jednak, że w naszej podświadomości znajdują się także głębokie i bardzo głębokie uczucia, które z kolei kierują naszym ciałem fizycznym. Właśnie te uczucia warunkują zdrowie i los człowieka, jego przyszłość i przyszłość jego potomków.

W trakcie badań zastanowiłem się, czym są nasze myśli i uczucia. Zrozumiałem, że tak naprawdę „myślimy” uczuciami

i obrazami, a dopiero potem te obrazy i uczucia przekształcają się w myśli. Oznacza to, że myśli są jedynie aparatem do przekazywania obrazów. Zaawansowane myślenie, które odróżnia człowieka od zwierząt i roślin, jest tylko wierzchołkiem góry lodowej. Niezależnie od tego, jak bardzo rozwinięta jest świadomość, nie jest w stanie przeniknąć do przyszłości, nie potrafi pojąć tajemnicy budowy świata na tak wielką skalę, jak robi to podświadomość.

Na poziomie podświadomości zarówno ludzie, jak i zwierzęta mają dostęp do informacji poziomów subtelných. Z reguły informacje te są bardziej dostępne dla zwierząt.

Na przykład naoczni świadkowie opowiadali, jak w Tajlandii na kilka godzin przed tsunami słonie z turystami nagle zawracały i zaczynały biec drogą prowadzącą w góry. Ludzie wpadali w panikę, nie rozumiejąc, co się dzieje, i dopiero później zdali sobie sprawę, że słonie uratowały im życie. Ci, którzy nie zwrócili uwagi na zachowanie zwierząt, spokojnie poszli zbierać muszle, gdy przed tsunami woda cofnęła się od brzegu na kilkadziesiąt metrów, odsłaniając dno morza. Potem woda wróciła z niszczycielską siłą i wszyscy ci ludzie zginęli.

Zwierzęta przeczują trzęsienia ziemi i inne kataklizmy, natomiast człowiek utracił tę zdolność, ponieważ jego świadomość zaczęła dominować nad uczuciami. A uczucia często ostrzegają nas o wielu sprawach.

Kiedyś badając, gdzie powstają nasze uczucia i myśli, ze zdumieniem wykryłem, że myśl rodzi się w obszarze znajdującym się pół metra od głowy. Chodzi o to, że myśl się nie rodzi, ale przekształca się z uczucia. Uczucia powstają i przebywają nie w ciele człowieka, a w jego strukturze pola. Potem przekształcają się w myśli i wtedy w mózgu następuje

zrozumienie otrzymanych informacji. Wszystko urządzone jest zupełnie nie tak, jak zwykła uważać nauka i medycyna.

Każde uczucie jest ukierunkowaną energią, ponieważ ma określony cel, którego człowiek nie zawsze jest świadomy. Uczucie to funkcja, a nie ma funkcji bez celu. To, że uczucie jest skierowaną energią, można zobaczyć na przykładzie pragnień. Pragnienia są odmianą uczuć – uczucia zmieniają się w pragnienia wtedy, gdy do uczuć podłącza się świadomość, która kształtuje cel na poziomie zewnętrznym. Kiedy cel jest określony, wtedy odczuwamy już konkretne pragnienie.

Każde pragnienie to realizacja pakietu energii. Kiedy człowiek czegoś chce, jego energia włącza się do światowego procesu i zaczyna kierować wydarzeniami. W rosyjskiej baśni ludowej „Według woli szczupaka” alegorycznie mówi się o tym, że długie i silne skupianie się na pragnieniu, na jakimś celu jest w stanie zmienić przyczynowo-skutkowy bieg wydarzeń.

W *Nowym Testamencie* napisano, że trzeba wierzyć, bo wiara góry przenosi. Jezus Chrystus otworzył jedną z tajemnic istnienia, gdy wyjaśnił, że nasze pragnienia, które przeniknęły do podświadomości, zaczynają kierować otaczającym nas światem.

Jeśli te pragnienia są harmonijne, to realizując je, człowiek staje się szczęśliwy. Jeśli pragnienia są agresywne i związane z lękiem, z poczuciem wyższości, chciwością, zazdrością, to ich spełnienie może doprowadzić do tragicznych skutków. Takie pragnienia zazwyczaj się nie spełniają, bo uruchamia się system ochronny, mimo że człowiek może nawet o tym nie wiedzieć.